KURJER WARSZAWSKI.

Dnia 27go Grudnia. Rok 1862. **№ 295** Dnia 15 (27) Grudnia 1862 Roku.

Sobota. | Wschód Słońca g. 8 m. 12 | Zachód „ „ 3 „ 51 | Dziś, Sgo Jana Ewangelisty. Jutro, ŚŚ. Młodzianków.

Onegdaj po wszystkich Świątyniach Pańskich Rzymsko-Katolickich, odprawiono Msze Ște tak zwane Pasterskie, a następnie przystąpiono do odpowiednich Nabożeństw z powodu uroczystości BOŻEGO NARODZENIA. W czasie tych Nabożeństw brzmiały na chórach, znanym obyczajem religijne kolendy i pienia, w których już Amatorowie, już Artyści przyjmowali udział. W Kościele Archi-Katedralnym i Metropolitalnym Mszę Pasterską i Nabożeństwo, odprawił J. E. Arcy-Biskup Warsz: Metropolita; wczoraj zaś w tymże Kościele celebrował JX. Kanonik *Dziarzkowski*, a Kazanie miał X. *Golian.*

Podobnież i w Kościele PP. *Sakramentek* w pierwsze Święto BOŻEGO NARODZENIA, obchodzoną była starodawnym zwyczajem Uroczystość przyjścia na świat ZBAWICIELA. Summę celebrował JX. *Popiel*, Rektor Akademji Rzymsko-Katolickiej, Kanonik Katedralny Krakowski, w asystencji Alumnów tejże Akademji; Kazanie zaś miał JX. St: *Podolski*, Alumn tejże Akademji o skutkach grzechu pierworodnego, z których jednym jest materjalna bieda, a zaradczym środkiem jej jest miłość bliźniego. Kończąc zachęcał do rzucenia na tacę kwestarki możebnej każdemu ofiary, dla najdotkliwszej nędzy wstydzących się żebrać, którą tutejsza wspiera Instytucja Jałmużnicza przy Arcy-Bractwie N. A. P. S. Kwestą zajęła się P. Józ: *Kurczyńska*, żona Senjora, w asystencji P. Fr: *Strycharzewskiego* ex-Senjora. W czasie Summy Amatorowie wykonali pod dyrekcją P. *Jareckiego*, Mszę Pasterską *Krogulskiego*, i tradycyjną „w Żłobie leży;“ tegoż. Po Nieszporach w Zakrystji Kościoła odbyło się kwartalne posiedzenie Członków Arcy-Bractwa.

Komisja Rządowa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego, mianowała P. *Hollaka* Antoniego, Komisarza Leśnego, Profesorem Radnym do wykładu leśnictwa w Instytucie Politechniczym i Rolniczo-Leśny w nowej Alexandrji, obok tego poruczone mu zostają przez Komisję Rządową Przychodów i Skarbu obowiązki Nadleśniczego Leśnictwa Puławy.

P. *Seifman* Piotr, b. Adjunkt do wykładu Weterynarji w b. Akademji Medycznej w Warszawie, mianowanym został Profesorem Weterynarji w Instytucie Politechnicznym i Rolniczo-Leśnym w Nowej Alexandrji. (D. P.)

☞ W d. 23 b. m. Policja odkryła i ujęła drukarnię pisma pokątnego *Ruch*, wydawanego jako organ sprzysiężonych, mieniących się Komitetem Centralnym Narodowym, przyczem aresztowano także osoby w przestępstwie tego wydawnictwa udział mające. Schwytanie nastąpiło w chwili gdy Numer 10ty tej publikacji był do druku złożony. (D. P.).

Gubernator Cywilny Warszawski R. T. *Łaszczyński*, wyjechał w Gubernję.

Radca Tajny *Hube*, Członek Rady Stanu, wyjechał do Prus.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, o godz: 11 z rana, w Kościele XX. *Reformatów*, jako w rocznicę śmierci ś. p Adama-Alfonsa *Wołowskiego*, b. Sędziego Apellacyjnego Królestwa, odbędzie się Nabożeństwo; na które pozostała Wdowa wraz z Córką i Zięciem zapraszają.

Pojutrze, to jest w Poniedziałek, w Kościele Śgo KRZYŻA, w Kaplicy, o godz: 9ej z rana, jako w pierwszą rocznicę śmierci, odprawioną zostanie Wotywa, za duszę ś. p. Józefa *Bogdańskiego*; na które pozostała Żona wraz z Dziećmi, Krewnych, Przyjacioł i Znajomych zaprasza.

Jutro, jako w pierwszą bolesną rocznicę śmierci Xiężnej N. ze Slizniów *Druckiej-Lubeckiej*, odprawioną będzie za spokój jej duszy Msza Śta w Kościele XX. Bernardynów, przed Ołtarzem MATKI BOZKIEJ, o godzinie 11ej, na którą pobożnych zaprasza się.

Karolina *Mongas*, przeżywszy lat 34, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj przeniosła się do wieczyości. Pozostały Brat, zaprasza Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie jej zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kaplicy przy Kościele XX. *Reformatów*, na cmentarz Powązkowski.

W dniu 26 b. m., zakończyła doczesne życie, po ciężkiej słabości, w 85ym roku życia, Julja z Burgwedlerów *Ręczlewska*. Pogrążony w smutku pozostały Syn wraz z Córką i Wnukami, zapraszają Krewnych, Przyjacioł i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, z domu Nr 1540 przy ulicy Chmielnej, na cmentarz Ewangelicki, w dniu 29 b. m. o godzinie 12ej w południe, odbyć się mające.

W Wigilję BOŻEGO NARODZENIA, t. j. d. 24 b. m., po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, o godz: 4½ po południu, oddał BOGU ducha, Karol *Wodziński*, w 14tym roku życia, syn Józefy z Hrabiów Tyszkiewiczów, i ś. p. Karola, małżonków *Wodzińskich*, Dziedziców dóbr Białobrzegi i Balwierzyszki.— Dziś od rana w Kościele Śgo KRZYŻA, odprawiane były Msze Śte, za duszę nieboszczyka, a po odprawieniu Mszy czytanej przez JX. Prałata *Rzewuskiego*, zwłoki złożone zostały do katakumb Kościelnych.

Mikołaj *Winnicki*, Urzędnik Komissji Rządo: Spraw Wewnę:, po długiej i ciężkiej chorobie, wczoraj zakończył życie. Wyprowadzenie zwłok nastąpi jutro o godzinie 1szej po południu, z Kościoła Śgo KRZYŻA, na cmentarz Pawązkowski; na które pozostała Żona z Rodzicami, zaprasza Przyjacioł, Kolegów i Znajomych.

Rozstrzygając kwestję co do dnia wczorajszego, to jest: czy należało jako w dniu Piątkowym, pościć lub nie, oświadczamy, iż z powodu ważności, jaka jest przywiązana do obchodu NARODZENIA PAŃSKIEGO, w chwili kiedy Święto takowe przypada w Piątek, Kościół zwykle uwalnia od postu.

Z rozmaitych części Królestwa słyszeć się dają użalania na terroryzm wywierany na właścicieli ziemskich przez ajentów stronnictwa wywrotu. Skarżą się głównie na indywidua włóczące się po wsiach, wybierające składki i wyzyskujące podpisy pod groźbą podpalenia lub morderstwa. Skargi te trudne są do pojęcia: przypuszczając nawet rzeczywistość zbierania składek i podpisów pod przymusem przestrachu, to jeszcze żale te nie byłyby usprawiedliwione, albowiem nie kto inny jak sami skarżący się, takiemu rzeczy stanowi zaradzić by mogli. W czyjemże to ręku jest po gminach wiejskich policja, administracja, a nawet sądownictwo? W rękach Wójtów gmin i będącej pod ich zawiadywaniem policji wiejskiej. Ci Wójci, któż to oni są?— Skarżący się właściciele.

Jaka ztąd płynie nauka dla właścicieli ziemskich a jaka dla Rządu i jakie ten stan dobrowolnej bezwładności pierwszych, wkładałby na przyszłość obowiązki na władzę krajową, to niechaj każdy dojrzale rozważy i do serca weźmie. (D. P.).

Pocztamt Warszawski w Warszawie.— Z powodu zaprowadzenia codziennego biegu pociągów po drodze żelaznej Warszawsko-Petersburgskiej od dnia 15 (27) Grudnia r. b. Pocztamt Warszawski podaje do wiadomości publicznej, że z dniem tymże codziennie korrespondencja listowa prosta expedjowaną będzie po tejże drodze o godzinie 11 minut 5 rano, a mianowicie do miejsc: a) Białegostoku, Grodna, Sokułki i innych w Gubernji Grodzieńskiej położonych. b) Kowna i do wszystkich stacji w Gubernji Kowieńskiej położonych, c) Wilna i całej Gubernji Wileńskiej. d) Oraz przez Wilno do miast Gubernjalnych: Mińska, Mogilewa, Czernigowa i miejsc pobliższych. e) Rygi, Gubernji Liflantskiej i Estlandzkiej. f) Mitawy, i do całej Gubernji Kurlandzkiej. g) Witebska, Dynaburga i całej Gubernji Witebskiej. h) Do Gubernjalnego miasta Smoleńska i innych miejsc bliżej tegoż położonych. i) Do Pskowa, Ostrowa i innych miejsc położonych w Gubernji Pskowskiej. k) Do Sankt-Petersburga i innych miejsc położonych na linji od Kowna do Petersburga i całej Gubernji Petersburgskiej. l) Do całej Gubernji Nowgorodzkiej, Ołonieckiej, Wołogodzkiej, Finlandzkiej i Archangielskiej. ł) do Moskwy, oraz do Gubernji Moskiewskiej, Tulskiej, Kałużskiej, Kostromskiej, Kazańskiej, Raziańskiej, Niżegorodzkiej, Włodzimierskiej, Jarosławskiej, Saratowskiej, Wiatskiej, Permskiej, Twerskiej, Simbirskiej, Orenburgskiej, Omskiej, Tobolskiej, Tomskiej i w ogólności do Syberji; oraz Gubernji Samarskiej, Penżeńskiej, Tambowskiej, Chersońskiej, Połtawskiej, Kurskiej, Woroneżskiej, Charkowskiej, Ekaterynosławskiej, Tyfliskiej, Stawropolskiej, i Nowoczerkaska. W końcu Pocztamt Warszawski nadmienia: że korrespondencja listowa prosta na powyższe pociągi, winna być oddawaną na pocztę w wigilją odchodu do 5tej godziny po południu. Tegoż samego rodzaju korrespondencja z markami i w kopertach stemplowych Królestwa Polskiego, wrzucana do skrzynek w mieście urządzonych od godziny 5tej po południu do godziny 8mej rano dnia następnego, i do skrzynki w dziedzińcu domu Pocztowego od godziny 5tej po południu do godz: 9tej rano nazajutrz, a adresowana do miejsc wyżej wyszczególnionych, wyprawianą zostanie codziennie temiż samemi pociągami o godzinie 11 minut 5 rano z Warszawy odchodzącemi.— Nadto, korrespondencja, wrzucana do skrzynki na banhofie i oddawana do wagonów służbie pocztowej do chwili odejścia pociągów, zabieraną i expedjowaną będzie.—Co zaś do przesyłki pieniędzy, to wkrótce nastąpi rozporządzenie, o którym Pocztamt Warszawski w swoim czasie nie zaniedba zawiadomić publiczność. — Pomocnik Dyrektora Poczt, *Mitkiewicz*. — Za Sekretarza, A. *Dobrowolski*.

W nocy z 22 na 23 b. m. umarł w Łancucie, po długiej chorobie Hr: Alfred *Potocki*, Tajny Radca i Podkomorzy Dworu Cesarstwa Austrjackiego, Poseł na sejm krajowy.

Na podesłanych sianem stołach przystąpiono we Środę do wilji, poprzedzającej Uroczystość NARODZENIA PAŃSKIEGO. Stoły te zastawione zostały stosownie do zamożności, obchodzących pamiątkę, ale w każdym domu złamano się opłatkiem, w każdym progu podjęto serdecznie przybywającego, uświęcając niejako ową starodawną cnotę gościnności, którą nam ojcowie przekazali w spuściznie. Gdzie BÓG dał dostatek, tam występowano obficiej, to jest od ryb do cukrów, otwierając zarówno zarobek dla wszystkich. Nie napróżno też wystąpili z przygotowaniami najrozmaitszych słodyczy, tacy np. przedsiębiercy, jak *Czajkowscy*, *Loursowie*, *Caplazi*, *Conti*, albo dawniejsza firma *Lesla*, lub cukiernia z Krasińskich Ogrodu, tworząc z ciast i cukrów godne widzenia okazy, równie dla ozdoby stołów, jak użyżtku wieczerzających, i współzawodnicząc z wyrobami swojemi. Wszędy jednakże to jest i przy sutych i przy skromnych stołach panowało braterstwo, wszędy chrześcjańska miłość i jedność, zespolona ściśle z obchodem dnia tego, w którym narodziło się DZIECIĄTKO JEZUS, a przyszły świata ZBAWICIEL!

Używając o ile komu możność dozwoliła tych darów Nieba, nie zapomniano także i o tych których dobroczynne Instytuta wzięły pod swe skrzydła, i z któremi ludzkość jako z braćmi w CHRYSTUSIE, pospieszyła podzielić ogólną chrześcjańską radość. Między innemi i pomiędzy sierotami, złamany został opłatek, bo dla zostających pod opieką Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności dziatek, dostojny Prezes tegoż Towarzystwa przeznaczył jak zwykle z własnych funduszów, odpowiedną kwotę, która w połączeniu z darami innych dobroczyńców, dozwoliła przypuścić do udziału w ogólnej radości i biedne sieroty, przejęte wdzięcznością za ten czyn szlachetny.

Jeden z Missjonarzy Polskich, przy Unji Bołgarskiej, X. *Malczyński*, znajdujący się w Carogrodzie od początku w charakterze Naczelnika Duchownego Unji, otrzymał w tych dniach od OJCA Śgo, Krzyż, jaki służy Archimandrytom, i Pierścień doktoralny, w dowód uznania jego zasług i niebezpieczeństw, jakie ponieść musiał w tej niepewnej jeszcze co do przyszłości missji.

W miejsce składania powinszowań w dzień Nowego Roku, składam w Redakcji *Kurjera* rs. 1 dla starca Bonifacego S. ociemniałego, i żadnego sposobu do utrzymania niemającego, w domu Nro 129 przy ulicy Piekarskiej, u lokatora *Ryczko* zamieszkałego.— H. *Ch:*.

Zamiast prezentów rozsyłanych przez niektórych Aptekarzy, co Nowy Rok, złożyłem złotych polskich sześćdziesiąt, dla obecnie bardzo wsparcia potrzebującego Domu Ochrony w Kaliszu.—J.B. *Jaensch*, Aptekarz.

Onegdaj, to jest w sam dzień BOŻEGO NARODZENIA z rana, *Miedlińska* Marjanna, zamężna, wyrobnica, została matką trojga dziatek, to jest dwóch chłopczyków i jednej dziewczynki. Z tych trojaczków, 2ch chłopczyków żyje, a dziewczynka umarła, matka zaś pozostaje słaba, skutkiem wielkich cierpień. Mieszka ona przy ulicy Wilczej pod Nr 1697, w domu Grzebieniarza, i pozostaje w biednem położeniu. Od J. K. złożono dla niej na początek złp. 2.

Pojutrze rozpoczyna się ciągnienie 3ej klassy Oddziału Vgo i ostatniego Loterji, na dobra Szymanów i Seroki.

Komitet Towarzystwa Zachęty Sztuk Pięknych
w Królestwie Polskiem uskutecznił, skutkiem wybo-
rów dokonanych dnia 16 b. m. i r., drugi i ostatni na
rok bieżący zakup dzieł sztuki do rozlosowania mię-
dzy Członków Towarzystwa. Za rs. 4,275 nabyto na-
stępujące 39 dzieł: Brandta: Polowanie; Breslaura:
Okolicę Polską; Brodowskiego: Stajnię; Cieglińskiego:
Zagrodę; Dembowskiego: Górę pyszną; Fabijańskie-
go: Iłżę; Gierdziejewskiego: Podniesienie Krzyża Ś.
w Koloseum; Jendego: MATKĘ BOZKĄ Bolesną;
Kaczorowskiego: Ś. Antoniego; Kamińskiego Ale-
xandra: Portret Mickiewicza; Kowalskiego: dwie
ramki rzeźbione z drzewa; Kolasińskiego: Kwiaty;
Kolberga: Ś. Emilję; Kossaka: Dzierzanowskiego;
Kwiatkowskiego: sześć Akwareli; Lessera: Astrolo-
ga; Lipskiego: Dewotkę; Marszewskiego: Futor; Mio-
duszewskiego: Rodzinę tonącego; Murzynowskiego:
Głowę starca; Pillatego: Jana III pod Wiedniem; Ruś-
kiewicza: trzy Krajobrazy; Rycerskiego: Babkę Kra-
kowską; Swieszewskiego: Dolinę Strążyska; Sypnie-
wskiego: Żołkiewskiego; Szermentowskiego: dwa
Krajobrazy; Wrońskiego: Krajobraz Polski; Wyszyń-
skiego: dwa wnętrza Kościoła Ś. Jana; i Zarzeskie-
go: Madonę. Tym sposobem łącznie z pierwszym te-
gorocznym zakupem, rozlosowane zostaną między
Członków Towarzystwa, dnia 30 b, m. i r., 71 dzieł
sztuki za rs. 8,375. — Vice-Prezes Towarzystwa, E.
Rastawiecki. Sekretarz, *Vidal.*

Nowe dowody składkowe dla Członków Towarzy-
stwa Zachęty Sztuk Pięknych już na rok 1863, są go-
towe, i nabywać je można w lokalu tegoż Towarzy-
stwa.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od W. H. rs. 2, i od Z.
B. rs. 1 dla pogorzelców m. Mszczonowa.— Od J. M.
rs. 1 dla Instytucji Jałmużniczej przy Kościele PP. *Sa-*
kramentek, do rozdania ubogim wstydzącym się żebrać.
Bezimiennie rs. 1 dla wdowy *Guzawer* pod Nr 2312
przy ulicy Dzikiej, obarczonej dziećmi, w najbiedniej-
szym stanie.— Od W. P. rs. 5 dla biednych wdów, a
mianowicie: rs. 1 dla Józefy *Kak:*, którego już otrzy-
mała; rs. 1 dla T. *Zach:;* rs. 1 dla Franciszki *Turner;*
rs. 1 dla *Oczech:*, i rs. 1 dla *Narbutt.*— Od S. L. rs. 2
dla Zofji *Neü:* pod Nrem 844.— Od S. P. (dobrowolna
ofiara) rs. 1 dla biednej wdowy Franciszki *Turner.*—
Od Włodzimiery Kr: rs. 3 dla Instytucji Jałmużniczej
przy Kościele PP. *Sakramentek*, do rozdania ubogim
wstydzącym się żebrać, i rs. 1 dla nieszczęśliwego J. K.
obarczonego familją.

Nadesłano do Redakcji *Kurjera* od W. Adeli H. rs. 1
i od Ignacego rs. 1, jako nieobecnych na kweście w dzień
BOŻEGO Narodzenia, w Kościele WW. PP. *Sakra-*
mentek, na rzecz Instytucji Jałmużniczej przy Arcy-
Bractwie N. A. N. SAKRAMENTU, do rozdania bie-
dnym wstydzącym się żebrać.

Doktor *Narkiewicz-Jodko*, powrócił wczoraj do War-
szawy; mieszka przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 52 (no-
wy), i przyjmuje cierpiących na oczy, w godzinach
zwyczajnych.

Jutro zmiana lunacji to jest pierwsza *kwadra*, która
nastąpi od rana, i ma nam podobno jeszcze utrzymać
dzisiejszą odwilż. Tym sposobem w tym roku niemie-
libyśmy już zbytecznych mrozów.

W Paryżu ciepłe deszcze i błoto.

Z Lublina.— I oto znowu jeden pożar w Lublinie, już czwarty w ciągu niespełna 3ch miesięcy. W dniu 16 b. m. o godzinie wpół do siódmej w wieczór, nagle zajaśniała ogromna łuna po nad miastem żydowskiem. Ogień wszczął się od tylnych zabudowań jednego z domów w końcu ulicy Grodzkiej w miejscu najmniej dostępnem i zacieśnionem. Jest to punkt najniebezpieczniejszy, bo w tym zacieśnionym kącie ulica Grodzka styka się z gęsto zabudowanem miastem żydowskiem, a z drugiej strony idzie szereg starych kamienic w stronę rynku, zkąd w promieniach znowu rozchodzi się kilka starych ulic. Przestrach więc i osłupienie było wielkie. Olbrzymie też było wysilenie ludzi wszelkiego stanu i wieku, w niesieniu ratunku. I znowu OO. *Kapucyni* a za nimi i inni Zakonnicy byli najczynniejsi. Spokojny stan powietrza, śnieg leżący na dachach, tysiące rąk niezmordowanych, a przedewszystkiem cud OPATRZNOŚCI, w ciągu 4ch i pół godziny wzięły górę nad strasznym żywiołem, i niedozwoliły mu się szerzyć dalej nad trzy place, i to tylko gdzie były drewniane szopy, ganki i składy drzewa. Szkody od ognia jak i od ratowania niezmierne. A najdrożej może przypłaci ten pożar, mnóstwo dzieci chorujących na odrę, które z domów płonących i zagrożonych, musiano podczas silnego mrozu przenosić do innych pomieszkań.

Dziś, rannym pociągiem, wyjechali zagranicę PP. *Unger* i *Anczyc*, w interesie *Wędrowca.* Spodziewać się należy, iż podróż ta, wpłynie bardzo pomyślnie na część zewnętrzną tej publikacji.

W Poznaniu występują z wielkiem powodzeniem z tańcami narodowemi, Panna *Hanniola* i dwaj jej bracia *Kiralfy*, pierwsi soliści przy teatrze narodowym Peszteńskim.

Od onegdaj sprawdziła się jak najzupełniej przypowieść ludowa o Śej Barbarze, i możemy powiedzieć, że Boże Narodzenie odbyliśmy po wodzie. Od rana bowiem samego mieliśmy odwilż, termometry wskazywały jeden stopień ciepła, a następnie zawitał drobny deszczyk, psując sannę i niedozwalając korzystać z przejażdżek. Wczoraj taka sama odwilż, a z bruku Warszawskiego znikły sanki i ukazały się dorożki.

Wiadomości Zagraniczne.

ANGLJA. *Londyn*, *19go Grud:.* — *Ajencja Reutera* otrzymała wiadomości z Nowego-Yorku z daty 12 b. m. Jenerał wojsk skonfederowanych Stonewald *Jacson*, połączył się ze swym kolegą Jenerałem *Lee*, w Fredericksburgu. Jenerał *Burnside* zdołał przejść za Rappahanock i wyprzeć z pomienionego miasta swych 2ch przeciwników, poczem zamierzał wyruszyć przeciw miastu Richmond.— Korrespondencja dyplomatyczna Gabinetu waszyngtońskiego z mocarstwami europejskiemi została ogłoszona. Główne jej punkta są następujące: w Październiku, Hr: *Russel*, dał P. *Adams* zapewnienie, że Anglja zachowa się i nadal neutralnie. P. *Seward* polecił P. *Dayton* Posłowi w Paryżu, ażeby uzyskał od rządu francuzkiego zapewnienie, iż ten ostatni nie zaprowadzi w Mexyku rządów antirepublikańskich. Rząd francuzki, zawiadomił Gabinet waszyngtoński, że zaniechał swój projekt pośredniczenia. (Schl: Ztg).

FRANCJA. *Paryż, 23go Grud:.*— Wczorajszy *Constitutionnel* powiada, że ubolewać należy z powodu mowy mianej w Kortezach hiszpańskich. Rząd francuzki nie może być obojętnym na wyrazy P. *Collantesa*, jakkolwiek ten ostatni sam na następnem posiedzeniu oświadczył, iż takowe nie mają przypisywanego im znaczenia. Podług dziennika *la France*, Poseł Francuzki przy dworze hiszpańskim, zażądał objaśnień co do mowy powyższej, głównie co do ustępu w którym powiedziano, że depesze P. *Barrot* nie obejmowały dokładnych wiadomości. Na to Pan *Collantes* powiedział, że pisma publiczne przekręciły znaczenie jego wyrazów i że sam on nie miał najmniejszego zamiaru zaprzeczenia powadze raportów urzędowych Posła Francuzkiego. — *Monitor* donosi, że skutkiem zadowalających objaśnień, co do mowy mianej przez P. *Collantesa*, w Kortezach hiszpańskich, wypadek ten nie będzie miał żadnych dalszych skutków. (Alg: Ztg).

WŁOCHY. *Turyn, 22 Grud:.*— Dekret Królewski dotyczący odroczenia posiedzeń Izb, został dziś odczytany w Senacie i w Izbie Deputowanych. Organ rządowy poda niebawem do wiadomości publicznej dekret o zamknięciu posiedzeń Izb. — P. *Ricasoli* odmówił uczestniczenia w Komissji mającej zbadać kwestję bandytyzmu w Neapolitańskiem.— Senat Turyński na posiedzeniu 18go b. m. zatwierdził udzieloną przez Izbę deputowanych kwestję dla domu *Semenza et Comp:* z Londynu do budowy Sardyńskich kolei żelaznychi z premjum wynoszącem 200,000 hektarów gruntu, i zagwarantowaniem 6 pct. Izba deputowanych tegoż dnia mianowała Komissję śledczą w sprawie bandytyzmu. Pomiędzy jej członkami znajdują się PP. *Ricasoli* i *Bixio*. Posiedzenia powyższe były ostatniemi przed świętami. Nowe rozpoczną się dopiero w Styczniu.— Xiążę *Alfred* przybył 16 Grudnia do Neapolu.— W Genui nowe Molo, ma być przedłużone o 300 metrów. Koszta tej budowy oszacowano na 6 miljonów. — Dnia 9 b. m. wieczór, zbiegło z więzienia Neapolitańskiego *Vicaria* ośmiu przywodców kamoristów. — P. *de la Tour d'Auvergne*, miał prywatne posłuchanie u Papieża d. 16 b. m., na którem doręczył swe pisma wierzytelne. Posłuchanie trwało godzinę. (St: An:

Ostatnie Wiadomości.

Ważne są wiadomości z placu walki w Ameryce północnej. Z Nowego-Yorku pod d. 15 b. m. donoszą, że 13 b. m., w bitwie pod Frederiksburgiem, wojska związkowe przypuściły attak do kawalerji wojsk skonfederowanych, lecz zostały przez artylerję tych ostatnich po 2-kroć odparte. Następnie związkowi otrzymali posiłki, i walka wrzała do wieczora. Skonfederowani zostali na lewem skrzydle odparci o całą milę, i stracili 400 ludzi zabranych do niewoli. Wojska związkowe obozowały w nocy na placu walki. Wojska związkowe straciły Jenerałów: *Jacksona* i *Bayarda*, oraz wielu Oficerów w zabitych, a także 5ciu Jenerałów w rannych. Obie strony poniosły wielkie straty. Następnego dnia 14go skonfederowani wznosili szańce. Mają oni, jak zapewniają, siedm linji obronnych. Sądzono, że Jenerał *Burnside*, nie wznowi 14go walki.

La France z 24go b. m. donosi, że mieszkańcy kilku wysp Jońskich, sprzeciwiają się wcieleniu ich do Grecji, jeżeli Xiążę *Alfred* nie zostanie tam Królem. Przed zwołaniem więc kongresu, Anglja za pomocą głosowania powszechnego dowie się, czy wyspy Jońskie życzą sobie lub nie, wcielenia ich do Grecji. — Z Londynu pod datą 23go b. m. donoszą, że P. *Layard*, Sekretarz Stanu, przemawiając do swych wyborców, oświadczył, że Anglja odstąpi wyspy Jońskie pod warunkiem, że Grecja da zapewnienie utrzymania rządów monarchicznych.— Podług wiadomości z Madrytu z tejże daty, wojska francuzkie rozpoczęły w Mexyku 23 z. m., kroki wojenne. *Marquez* zajął jedno miasto i posunął się o 40 kilometrów ku Orizabie. (Sz: Ztg).

Szarada.

Pierwsze nam nie przodkuje, zaś *drugie* i *trzecie*,
Wszędzie, zawsze, na wszystko, bywają na świecie,
Trzecich drugich głos miły, ale *drugich* wstecznie,
Wspomnienie w danym czasie, przykre jest koniecznie.
Wszystkie przyczyną złego są na całym świecie,
O tem dobrze wiecie!

(Zeszła szarada: *Plotkarze.*)

DONIESIENIA.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego.— Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.

DONIESIENIA.

W domu pod Nr 1582 D/2, w Alei Jerozolimskiej, w dniu 22 Grudnia r. b., zginęły: Dwa **Kubki** do wody, jeden z nich z przykrywką, platerowane, fabryki Frageta; jedna Para **Kolczyków** złotych, po jednym brylancie dużym, obsadzone małemi brylancikami w około. Uprasza się PP. Jubilerów o zwrócenie uwagi, a za spostrzeżeniem tychże rzeczy, raczą dać znać do Biura Indygacyjnego.

Magazyn Gotowych Ubiorów Męzkich

I. GŁUSZKIEWICZA,

ulica Długa Nr 546, dom JW. Prażmowskiego na Suchym lesie.

Zaopatrzony został w gotową Garderobę Męzką, jesienną, zimową i letnią, oraz Burki, po cenie rs. 10 i 9, i z takową ma zaszczyt polecić się względom Szanownej Publiczności.

Niemka, posiadająca bardzo dobrze muzykę, jest do umieszczenia za Guwernantkę, również Polki uzdatnione w językach i muzyce, osoby bardzo dobrze usposobione w naukach, płynnie mówiące po Francuzku, życzą sobie przyjąć miejsce do towarzystw, lub nauki; Francuzki z muzyką, językiem Angielskim i Niemieckim, Francuzki na Guwernantki, niektóre posiadają język Niemiecki; Nauczyciele Polacy, Francuzi, Niemcy, oraz Bony Niemki, są do zarekomendowania w Biurze Guwernantek i Guwernerów, w domu PP. Wizytek Nr 32 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście. Osoby chcące umieścić uczniów w domach, gdzieby oprócz wygód korzystali z konwersacji języków, zgłosić się raczą tamże.

Osoba w sile wieku, z prowincji przybyła, obeznana praktycznie z gospodarstwem ekonomicznem, przemysłowem i leśnictwem, opatrzona chlubnemi dowodami z odbytych kilkunasto-letnich obowiązków, poszukuje posady w znakomitych dobrach w Królestwie lub Cesarstwie, Administratora, Rządcy Dóbr, lub Leśniczego, zaraz od Nowego-Roku. Wiadomość przy ulicy Ciepłej pod Nr 1094 lit: D, dom W. Rajkowskiego obok placu Wojskowego Żandarmerji.

Aqua Marina

przeciw wypadaniu włosów,

Długie doświadczenie okazało, że woda ta jest najskuteczniejszą przeciw wypadaniu włosów. Osoby używające tej wody przekonały się, iż w bardzo krótkim czasie włosy przestały wychodzić i gęsto odrastają.

Złożono w komiss w Sklepie P. HENRYKA SCHERCMANA, w domu Wgo Grodzickiego ulica Krak:-Przedm: Nr 411 (9). Cena złp: 2 gr: 15.

Oczekiwane ŚWIECE PARAFINOWE nadeszły tamże.— Wystawa Zabawek urządzoną została w największej obfitości na GWIAZDKĘ.

Jest do sprzedania 4 **Podstawy** angielskie platerowane, do rozgrzewania półmisków, i tyleż takichże Kloszów, Paryzkiej roboty, o połowę taniej jak w fabryce Warszawskiej; **Klęcznik** brzozowy, z poduszką safianową, zdatny do pokoju lub Kaplicy za rs. 8; 7 par **Filiżanek** porcelanowych, rozmaitych ozdobnych, zdatnych do użytku albo do serwantki, za rs. 12; Peleryna, Czepek i Kołnierzyk, blondynowe, białe, za rs. 5. Wiadomość przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 21 na 1em piętrze od frontu; widzieć można każdego czasu.

Potrzebne jest **Mieszkanie** od 1go Stycznia, w środku miasta, składające się z dwóch Pokoi, Przedpokoju, umeblowanych i Kuchni, choćby wspólnej. Posiadający takowe do wynajęcia, zechce swój adres przesłać do pałacu Arcybiskupów, przy ulicy Miodowej, w oficynie po lewej ręce, na 1sze piętro druga sień.

Obwieszczenie.

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 17 (29) Grudnia r. b., jako w skróconym terminie, w czasie od godziny 10ej do 12ej z rana, w Sali Posiedzeń Magistratu Miasta Lublina, odbywać się będzie przez opieczętowane deklaracje licytacja in plus, na jednoroczne pro 1863 wydzierżawienie dochodu czopowego miejskiego i akcyzy od wina, a to od summy Rs. 11,000 rocznie.

Deklaracje podług poniższego wzoru, składane być mają w Sali Magistratu w dniu licytacji, od godziny 12ej w południe, później składane przyjęte nie będą, o godzinie zaś 3ej po południu tego samego dnia na Posiedzeniu Magistratu publicznie otwarte, i rezultat z nich ogłoszony zostanie, poczem odbędzie się między obecnemi konkurentami, którzy deklaracje złożyli, zaraz dalsza głośna licytacja in plus od summy jaka najwyżej zadeklarowana okaże się, i dla tego konkurenci podający deklaracje, obowiązani stawić się w oznaczonym terminie na miejscu licytacji, bądź osobiście bądź przez plenipotentów, urzędowem pełnomocnictwem opatrzonych.

Warunki licytacyjne i kontraktowe, przejrzane być mogą w Biurze Magistratu Miasta Lublina każdego dnia, prócz świąt, w godzinach biurowych. Pomiędzy warunkami główniejszemi są:

a) Że utrzymującemu się przy dzierżawie, wolno będzie założyć i utrzymywać skład hurtowny trunków krajowych, i

b) Że po zamknięciu protokółu licytacyjnego, żadne deklaracje przyjęte nie będą.

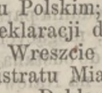
Deklaracje pod nieważnością podług poniższego wzoru, powinny być pisane wyraźnie i jasno, nie powinny mieć żadnych przekreśleń ani zawierać żadnych warunków i zastrzeżeń, bez poprawek; wszelkie liczby powinny być pisane literami i podpisane własnoręcznie.

Vadium do tej licytacji złożone być ma w kwocie Rs. 1,100 gotowizną lub papierami publicznemi na kaucję przyjmowanemi, które może być złożone w którejbądź Kassie Miejskiej, Kassie Powiatowej lub Gubernjalnej, albo w Banku Polskim; kwit zaś oryginalny z złożenia vadium, do deklaracji dołączyć należy.

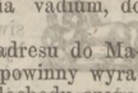
Wreszcie na kopercie deklaracji, oprócz adresu do Magistratu Miasta Lublina, domieszczane być powinny wyrazy: „Deklaracja do licytacji na dzierżawę dochodu czopowego w Mieście Lublinie.

W z ó r d o D e k l a r a c j i:

W skutek ogłoszenia Magistratu Miasta Lublina z dnia 7 (19) Grudnia 1862 r. Nr 16,203, podaję niniejszą deklarację, iż obowiązuję się wziąść w dzierżawę na rok jeden, od włącznie 20 Grudnia (1 Stycznia) 1862/3 r., do włącznie dnia 19 (31) Grudnia 1863 r. dochód czopowego miejskiego w Mieście Lublinie za summę Rsr. (tu wypisać summę literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych i kontraktowych objętym; zaświadczenie Kassy (tu wypisać jakiej Kassy), na złożenie w niej vadium Rs 1,100 wynoszące, dołączam (albo jeżeli dołączone będzie vadium w gotowiźnie do deklaracji napisać), vadium w gotowiźnie Rs. tysiąc dwieście czternaście do deklaracji dołączam, które w razie nieutrzymania się na licytacji sam odbiorę lub o którego w razie nieutrzymania się o odesłanie na pocztę (tu wypisać gdzie) na mój koszt upraszam. Stałe moje zamieszkanie jest (tu wypisać miejsce zamieszkania), Pisałem w N, dnia N, Miesiąca N, roku 1862. (Podpisać wyraźnie Imie i Nazwisko).— Prezydent, **L. Wroncki**.— Radny Sekretarz, **Pliszczyński**.



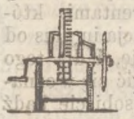
PARA KONI karecianych, to jest Klacz i Wałach, maści karej, dobrze ujeżdżone, jest do sprzedania za mierną cenę, przy ulicy Miodowej w domu Nr 490/1.— Wiadomość u Rządcy domu lub w Stajni Ner 5, u Stangreta.



Są do sprzedania: **Szafa** jesionowa w bardzo dobrym stanie, zupełnie nowa, **Tualeta** damska mahoniowa, mało używana, **Szesląg** zielonym safianem kryty, **Lustro** średnie w ramach mahoniowych, Lanszaft: „Zgon Barbary Radziwiłłówny", zupełnie nowy; Szal wełniany francuzki i bardzo dobry i rozmaite sprzęty gospodarskie. Wiadomość pod Nr 2102 przy ulicy Inflantskiej.



Jest do sprzedania z wolnej ręki lub wydzierżawienia na lat kilka **DOM** Drewniany, składający się z siedmiu pokoi z kuchnią w dobrym stanie, oraz zabudowaniem gospodarskiem i ogrodem fruktowym, w mieście Mokobody w Gubernji Lubelskiej, któren mieści dwie familji, od Siedlec i Węgrowa po mil dwie, od Kałuszyna i Sokołowa po mil trzy. Bliższą wiadomość powziąść można u W. Adolfa Filipkowskiego, zamieszkałego na Pradze pod Nr 385/6, wprost Apteki.



Magle Angielskie, w dobrym stanie, bardzo korzystnie są do sprzedania. Bliższą wiadomość powziąść można na miejscu przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod Nrem 396, obok Szpitala Śgo Rocha.

SKŁAD WIN
Miodów, Likworów, oraz Cukru i Herbaty,
Wcha KRAJEWSKIEGO,
róg ulicy Mazowieckiej i Śto-Krzyzkiej pod Nr 1352 B, po cenach, jakie obecnie praktykują się.
Przypomina się Prześwi: Publiczności przy nadchodzących Świętach, z doborem naturalnych, to jest niefabrykowanych **Win**, nie po Złp. 2 za butelkę, lecz po cenach normalnych, przystępnych, jak tego od lat 12 istnienia swego dał dowody, z czego przekonanie jest najlepszą rękojmią.

W domu pod Nr 166, przy rogu ulic Mostowej i Nowomiejskiej, wprost Kościoła XX. Paulinów, z powodu wyjazdu lokatora, jest do wynajęcia **3 Pokoje**, Przedpokoik i Kuchenka, na 2gim piętrze; lokal frontowy, suchy i ciepły, a to od Nowego-Roku 1863.



Z przyczyny wyjazdu jest do sprzedania para siwych **Ogierów**, szybko idących, mogących być użytemi do wszelkiego zaprzęgu i do odstanawiania. Wiadomość w Intendenturze na Nalewkach, naprzeciw Straży Ogniowej, u Szwajcara, gdzie można konie te obejrzeć i wypróbować.

FRANCISZEK PIĘTKA,

w Warszawie przy ulicy Wiejskiej,
pod Nr 1733 zamieszkały.

Załatwia wszelkiego rodzaju zlecenia Obywateli Ziemskich i Miejskich, tak w Królestwie jak i zagranicą zamieszkałych, bez wpisowego. Listy przyjmuje franco. — Zastać go można w domu od godziny 2ej do 4ej, wieczorem od 7ej.

Obecnie ma do sprzedania:

1) **Folwark** włók 10, pod miastem Gubernjalnem, z zabudowaniami, inwentarzem, pod przystępnemi warunkami.

2. **Dobra** w Gubernjach: Warszawskiej włók 14, 22, 25, 27, 37, 50, 59, 68, 194; Radomskiej: 26, 27, 80, 85, 102, 290, 355; Lubelskiej 20, 30, 82, 104, 107, 120, 191, 212, 219, 237.

3. **Domy** w Warszawie, Krakowie, Kownie i Kielcach.

4. Do odstąpienia dwie dzierżawy rządowe i dwie prywatne.

5. **Kapitał** Rs. 6,750 do umieszczenia na dobra, pod jurysdykcją Trybunału Warszawskiego, zaraz po Towarzystwie Kredytowem.

W jednej ze znaczniejszych Xięgarń na prowincji, potrzebny jest **Subjekt**, obeznany z buchalterją i umiejący korrespondować po Polsku i Niemiecku. Wiadomość w Xięgarni Alexandra Lewińskiego, przy ulicy Miodowej.

Z powodu wyjazdu, jest do sprzedania za umiarkowaną cenę **Szesląg** palisandrowy, skórą Amerykańską kryty, i Biurko jesionowe. Wiadomość powziąść można u właściciela mebli, mieszkającego przy ulicy Krzywe-Koło, w domu pod Nr 188, na 3m piętrze, prosto ze wschodów na prawo.

POUDRE AROMATIQUE.

Od dawna pracując nad wynalezieniem Kosmetyku upiększającego płeć, któryby odpowiadał wszystkim warunkom i okazał się dzielnym w swych skutkach, zdołałem wynaleźć **Proszek** do mycia (Poudre Aromatique), który najskuteczniejszym ze wszystkich dotąd znanych się okazał. —Proszek ten, posiadający nader miły zapach, nietylko utrzymuje ciągłą elastyczność skóry, lecz podwaja jej białość, klarowność i gładkość. — Chcąc zadość uczynić wielostronnym naleganiom i ułatwić Szanownej Publiczności nabycie tego zadziwiającego w swych skutkach fabrykatu, urządziłem jego sprzedaż w **Składzie Płótna, Haftów, Koronek** i **Bielizny**, PP. **Sokołowskiego** i **Wilczewskiego**, w Resursie Obywatelskiej, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, gdzie po cenach przezemnie oznaczonych, t. j. Rs. 1 za pudełko sprzedawanym będzie.—**J. JUILLET.**

BIURO STRĘCZEŃ

GUWERNANTEK I GUWERNERÓW,

na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nrem 19 nowym, na 2giem piętrze od frontu.

Ma do umieszczenia Francuzki, Angielki i Niemki, jako też Guwernerów i Guwernantki z rozmaitem wykształceniem i talentami; tudzież poleca się Osobom poświęcającym się zawodowi nauczycielskiemu. Przytem donoszę, że Biuro moje otwarte jest każdodziennie od 10ej z rana do 4ej po południu. — **Leopoldina STENTZLER.**



3,500 Rs.
są do wypożyczenia od Nowego Roku.
Wiadomość u Władysława Chęcińskiego,
Patrona Trybunału.

Na **Dobra** położone w Gubernji Warszawskiej, na których jest tylko dług Towarzystwa Kredytowego, wartości Rs. **150,000**, potrzebna jest pożyczka Rs. **15,000**. Wiadomość u **F. Piętki**, w Warszawie pod Nr 1733 przy ulicy Wiejskiej zamieszkałego, przyjmującego do załatwienia wszelkiego rodzaju zlecenia Obywateli ziemskich i miejskich tak w Królestwie jak i za granicą zamieszkałych, bez wpisowego. Zastać można w domu między godz: 2 a 4tą i od 7 wieczorem.

Jadąc Koleją zaginął **ZEGAREK** złoty, między Warszawą a Skierniewicami, w Wagonie 2giej klassy, lub na Foxalach. Ktoby takowy znalazł, raczy go oddać do Pana Hegmann przy ulicy Marszałkowskiej Nr 1402 lit: B, gdzie odbierze wynagrodzenie odpowiedne.



Rs. 50 nagrody. — Wychodząc z domu do Łaźni, zgubionym został **Zegarek** złoty masiw, bijący, cyferblat srebrny, łańcuszek złoty, także masiw. — Łaskawy znalazca, jeżeli odniesie pod Ner 577 na ulicę Długą, wprost Arsenału, do Pana A. Dembowskiego; otrzyma powyższą nagrodę.

DOM z wszelkiemi zabudowaniami, zupełnie w dobrym stanie, w którym mieści się Zajazd dla Podróżnych, w Pradze przy ulicy pryncypalnej położony, około dwunastu tysięcy dochodu przynoszący; oraz **Kolonja** w dobrach Targówku przy szose Radzymińskiej położona, w której oprócz zabudowań, znajduje się OGRÓD fruktowy i kwiatowy, z wolnej ręki są do sprzedania lub zamiany za dobra ziemskie, albo też za Nieruchomość w Warszawie w miejscu stosownem położoną. Wiadomość powziąć można przy ulicy Tamka pod Nr 2856, w mieszkaniu Jaworowskiego.

Dyrekcja Dróg Żelaznych Warszawsko-Wiedeńskiej i Warszawsko-Bydgoskiej.

Zawiadamia, że na dastawę 100,000 sztuk podkładów sosnowych, oraz 540 sztuk podkładów w balach dębowych; do utrzymania linji Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w r. 1863 potrzebnych, odbędzie się w dniu 30 Grudnia. r. b. w Biurze Dyrekcji o godzinie 11tej z rana publiczna in minus licytacja przez opieczętowane deklaracje.

Mający zatem chęć ubiegania się o powyższe przedsiębierstwo, złożyć powinni w Biurze Dyrekcji w terminie powyż oznaczonym opieczętowane deklaracje, na papierze stemplowym, obejmujące wysokość żądanej ceny za jeden podkład z napisem na kopercie: „Deklaracja na dostawę podkładów sosnowych, (lub dębowych)" „dla Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej w roku 1863," które w dniu 30 b. m. przed godziną 11 z rana w obec podających, jeżeliby się którzy z nich osobiście zgłosili, otworzonemi zostaną.

Do Deklaracji, dołączony być ma kwit Kassy Głównej Dróg Żelaznych na złożone w niej vadjum:

a) na każde 1,000 sztuk podkładów sosnowych po rs. 50 i
b) na każde 100 sztuk podkładów dębowych, po rs. 50.

Dostawa może być oddana albo całkowicie jednemu przedsiębiercy, albo też podzielona na 4 części to jest: na każdy oddział Drogi po 20,000, 30,000, 25,000 i 25,000 sztuk; przy stosunkowym podziale również i podkładów dębowych.

Wybór deklaracji zależy od uznania Rady Zarządzającej Towarzystwa Dróg Żelaznych.

Szczegółowe warunki powyższego przedsiębierstwa, przejrzane być mogą w Biurze Dyrekcji, każdodziennie od godziny 9tej z rana do 3ciej z południa z wyjątkiem Świąt,

P. o. Prezydującego, **Weychert.**

Naczelnik Kancellarji, **J. Niewęgłowski.**

FABRYKA PIECÓW
PORCELANOWYCH
i Kominków Salonowych,
w Kaźmierzowie pod Kałuszynem.

Poleca się WW. Budowniczym, Właścicielom Domów i Obywatelom Ziemskim, swojemi wyrobami, które kilkoletniem doświadczeniem do wysokiego stopnia doskonałości doprowadziła; w szczególności zaś zwraca uwagę znawców na usunięcie pęknięć polewy, haarrysami zwanych, a tak bardzo kafle szpecących. Ceny stałe w stosunku $7^1/_2$ Kopiejek, czyli Groszy 15, za kwadratek środkowy.

Fabryka podejmuje się stawiania Pieców, własną Czeladzią, po cenie rzeczywistego kosztu, ręcząc za dobroć roboty.

Przy zawieraniu kontraktów **żadnych zaliczeń nie żąda.**

Zamówienia przyjmują się w Warszawie:

U P. D. Roseublum, Nr 471a, dom Aszerta;
„ J. Funka, ulica Żabia, dom Löwenberga;
„ Wejgel et Menzel, ulica Krakow:-Przedmieście, dom dawniej Mokronowskich; i
„ Edwarda Kellermann, w Hotelu Lipskim, przy ulicy Bielańskiej;

oraz w samej Fabryce, pod Adressem na początku położonym.

SKLEPY

do **WYNAJĘCIA**, przy rogu ulicy Długiej i Miodowej Nro 489 lit: D.



Potrzebna jest **SUMMA** Rsr. 5,000, na pierwszy Numer domu w Warszawie. Wiadomość u Właściciela domu pod Nr 908 przy ulicy Chłodnej.



W dniu 22 Grudnia, o godzinie 11ej z rana, zgubiony został, wchodząc do Gościnnego Dworu za Żelazną Bramą, **Zegarek** złoty cylinder, Lepine, o 8u kamieniach, repetier, obydwie koperty złote, a na wierzchniej kopercie rysunek grawirowany ręcznie, myśliwy z psem w lesie, drugi w oddaleniu niesie sarnę, a dalej jeszcze jeden z myśliwych na koniu, cyferblat srebrny. Uprasza się sumiennego znalazcę o przyniesienie tego Zegarka, za nagrodą jakiej będzie sobie życzyć, do Handlu Win i Korzeni W. Skorupskiego, na Krakowskiem-Przedmieściu pod Nr 416, w bliskości Poczty; oraz uprasza się Panów Zegarmistrzów, aby raczyli zwrócić uwagę na powyższy Zegarek.

Szczepan *Rohn*, utrzymujący uczni na stancji, dla korrepetycji i t. d., może jeszcze od Nowego Roku 1863, dwóch uczni u siebie pomieścić. Mieszka przy ulicy Wareckiej Nro 1359, na 1szem piętrze.

SZOPY Szuba suknem czarnem pokryta, prawie nie używane, są do sprzedania za przystępną cenę przy ulicy Nalewki pod Nrem 2261 *a b*, w domu Muraszewa, u Wolczynera w Składzie Płótna.

CENNIK
SZKŁA TAFLOWEGO

w całych skrzyniach po 10 kóp hutniczych, i w pół-skrzyniach po 5 kóp hutniczych zapakowanego, wyrabianego w Fabryce mojej **Kryształów** i **Szkła Czechy** pod **Garwolinem,** w Gubernji Lubelskiej położonej, na miejscu w Fabryce, oraz w Składzie w Warszawie, przy ulicy Senatorskiej Nr 477 lit: A.

Ilość szyb na jedną kopę hutniczą	Obszerność: Wysokość szyb	Obszerność: Szerokość szyb	Pojedyncze Tafle: Nr 1 — wypada kopa hutnicza Złp. 14 — wypada jedna szyba		Nr 2 — wypada kopa hutnicza Złp. 10 gr: 15 — wypada jedna szyba	
	Cale polskie		Złp.	gr:	Złp.	gr:
1	40	30	14	—	10	15
$1^1/_2$	36	29	9	10	7	—
2	34	28	7	—	5	$7^1/_2$
3	32	26	4	20	3	15
4	30	25	3	15	2	$18^3/_4$
5	28	23	2	24	2	3
6	26	22	2	10	1	$22^1/_2$
7	25	20	2	—	1	15
8	24	19	1	$22^1/_2$	1	$9^3/_8$
19	22	18	1	$16^2/_3$	1	5
10	20	17	1	12	1	$1^1/_2$
12	18	16	1	5	—	$26^1/_4$
14	17	15	1	—	—	$22^1/_2$
16	16	13	—	$26^1/_4$	—	$19^{11}/_{16}$
28	15	12	—	$23^1/_3$	—	$17^1/_2$
30	14	12	—	21	—	$15^3/_4$
40	12	10	—	14	—	$10^1/_2$
50	11	9	—	$10^1/_2$	—	$7^7/_8$
60	10	8	—	$8^2/_3$	—	$6^1/_{10}$
70	9	7	—	7	—	$5^1/_4$

Oprócz tego, wyrabiają się w Fabryce mojej Szyby różnokolorowe, Szyby karbowane, jako też Szyby dęte białe, te ostatnie aż do wysokości blizko 60 cali, a szerokości 35 cali, które jedynie na szczególne zamówienia i obstalunki, grubości pojedynczej, półtoraczanej lub dubeltowej, po cenach do ich rozmiaru i grubości umiarkowanie zastosowanych, dostarczone być mogą.

Dachówki szklane, stosownie do ich grubości i wielkości, od 1 Złp. do Złp. 2 za sztukę.

Za skrzynie do zapakowánia szkła użyte, oddzielnie się rachuje, lecz na koszt oddawcy odesłane, po cenie zarachowanej napowrót przyjmowane będą.

Listowne obstalunki wprost do Fabryki mojej Czechy, lub też do powyższego Składu uczynione, z wszelką punktualnością wykonane zostaną.

Fabryka Szkła Czechy, dnia 15 Listopada 1862 r.

Ignacy Hordliczka.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Za pozwoleniem Cenzury Rządowej.